

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 100 — na III stronie mk. 75. — IV mk. 60. Nadesłane mk. 125 — Drobne ogłoszenia od mk. 10 do 30 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem miesięcznie

mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Będzin, Małachowskiego 9.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Dzisiaj i dni następne.

Dzisiaj i dni następne.

DEZERTERKA

Wytworna farsa w sześciu aktach z przesłanną HILDA WOLTER w roli głównej. Akcja rozgrywa się na tle pięknej natury Tyrolu.

SOSNOWIEC KINO-ORZA

Tylko 5 dni. Tylko 5 dni. Od poniedziałku 14 do soboty, 19 go sierpnia.

Ostatnia i najciekawsza seria pisma karkołomnych tryków wprowadzająca widza wprost w zaskakujące i trzymające w napięciu do końca p. t.

„GARDZIEL ŚMIERCI” Z najdłuższą kobietą Ameryki MARJĄ WALCAMP

SFINKS

Od poniedziałku 14-go sierpnia Monumentalny film w 6 aktach według powieści Aleksandra Dumasa p. t.

„Martwa ręka” z cyklu

Hrabia de Monte Christo w roli głównej piękna artystka DORA KAIZER

BĘDZIN.

Teatr-Corso

Od poniedziałku 14 do czwartku 17 sierpnia r. b. włączając

2-ga seria

ROMANS CÓRKI GAŁGANIARKI p. t.

MARJA DEL PORTO

ANONSI Od piątku 18 będą demonstrowane 3 i 4 seria „CZERWONY A” p. t. Stepowe buty w Szopienicach Bjeny.

DĄBROWA.

Kino-Venus

Od 9 go 13 go sierpnia r. b. Wyświetla amerykańskie arcydzieło w sześciu częściach

„Strzelba i Lasso”

V-ta seria pod tytułem

„Przez wszystkie plekta”

KINO „ODEON” DĄBROWA

Od 14-go do 17-go sierpnia własnie 2-ga seria niezwykłego amerykańskiego filmu 5-cio serjowego „BŁĘTY TYGRYS” p. t.

UCIECZKA TYGRYSA

Interesujący dramat w 6-ciu częściach rozgrywający się wśród stepów i dzikich gór Ameryki.

W roli głównej RUTH ROLAND.

Dentysta Ignacy Szatensztejn powrócił

Przyjmuje od 10-ej do 1-j i od 3-ej do 6-ej. MODRZEJOWSKA 3.

Lekarze-dentyści

MARJA TEICHNER

LUCJA TEICHNER-ALTMANOWA SOSNOWIEC, Modrzejowska 43, II piętro, przyjmują codziennie od g. 9 rano do 7 wieczór. 3237

Bez zgody!

Sosnowiec, 18 sierpnia.

Niemcy podpisali traktat wersalski, ale bez zamiaru lojalnego wypełnienia przyjętych zobowiązań. To też cała polityka rządu niemieckiego jest zwrócona w tym kierunku, aby jak najmniej oddać, jak najmniej zapłacić i po przegranej wojnie wyjść, co prawda, z mocno obitymi bokami, ale nie tracić rozpędu do dalszego rozwoju państwowego i do zdobycia i utrzymania swej potęgi światowej.

Walka o Śląsk Górny i o odszkodowania jest najwymowniejszym dowodem. I tutaj mimowoli nasuwa się porównanie zwyciężonej w wojnie 1871 r. Francji ze zwyciężonymi w r. 1918 Niemcami.

Zwyciężona i rozgromiona Francja traci drogie jej terytorja Alzacji i część Lotaryngji, a wyniszczona przez rujnującą, napastliwą wojnę płaci pięć miliardów franków kontrybucji wojennej, gdy natomiast rozbite, ale nie wyniszczone i bynajmniej niedotknięte działaniami wojennymi Niemcy, zwracają jedynie zrabowane uprzednio ziemie, i to walcząc do ostatniego tchu o każdą piędź przywłaszczonych nieprawnie terytorjów, na wszelkie zaś możliwe sposoby

chcą się uchylić od wypłaty słusznych odszkodowań za barbarzyńskie spustoszenie, dokonane podczas wojny w krajach przeciwników.

To uchylanie się Niemiec od słusznych i sprawiedliwych wypłat, wywołuje szereg konferencji państw sprzymierzonych, na których to konferencjach zarysowywa się rozłam wśród dawnych sojuszników europejskich. Po jednej stronie staje Francja i Belgja, po drugiej — Anglja i Włochy. Pomimo dość ostrych starć na tle polityki zwycięzców do zwyciężonych Niemiec, udaje się przy wspólnych wysiłkach poważnie znaleźć zawsze kompromisowy sposób wyjścia.

Ostatnia dopiero konferencja londyńska doprowadza już w dniach 15 b. m. do widocznego rozłamu, który jest groźną wróżbą na przyszłość. Bodaj czy nie dojdzie do zerwania łączności między polityką Francji i Anglii, a wówczas każde z tych państw zacznie działać na własną rękę.

Kto wie, czy tak nie byłoby lepiej. System bowiem konferencji i kolektywnego załatwiania spraw międzypaństwowych zbankrutował z kretesem. O-

statnie konferencje: genueńska, haska i londyńska najwymowniej tym świadczą. Co jest dobre i pożądane dla Paryża, nie znajduje częstokroć zrozumienia w Londynie i vice versa.

Anglja pragnie porozumienia z Rosją i Niemcami, aby ratować swój przemysł i handel z groźnego kryzysu; stąd gotowa jest do wszelkich ustępstw, dotkliwych dla niej samej i nie spostrzega, że te ustępstwa dla Francji są wprost katastrofą. Francja natomiast uważa, że wszelkie ustępstwa dla Niemiec doprowadzą do wzmocnienia, mimo przegranej wojny, silnego i niebezpiecznego przeciwnika i w konsekwencji doprowadzą do jeszcze groźniejszej sytuacji politycznej i ekonomicznej państw sprzymierzonych. W rezultacie tej walki między niedawnymi sojusznikami wyraźnie dokonywa się to, co już zarysowało się przed konferencją genueńską: zbliżenie Anglii i Włoch do Rosji i Niemiec, i odseparowanie się Francji i Belgji, których polityka znajdzie prawdopodobnie poparcie małej ententy, Polski i Ameryki, gdy natomiast Japonja znalazłaby się w obozie przeciwnym.

Zrywając konferencję londyńską delegacja francuska złożyła wyczerpujące oświadczenie, w którym

podkreśliła z całym naciskiem, że Niemcy celowo obniżają wartość swojej waluty, byleby tylko nie wypłacić odszkodowań, do których się zobowiązały traktatem wersalskim, i móc w krótkim przeciągu czasu zapanować nad sytuacją: z roli zwyciężonych przejść do roli zwycięzców.

O ile opinja publiczna we Francji staje zwartą ławą za rządem i pochwała stanowisko delegacji francuskiej, o tyle opinja angielska jest rozbita i zaniepokojona. „Times” żąda już wyraźnie, aby nowi ludzie stanęli u steru rządu Anglii. Rząd francuski wydał komunikat w sprawie zerwania konferencji.

W komunikacie tym, podkreśla ustępliwe stanowisko Francji, niemożność dalszych ustępstw i oświadcza, że będzie musiał zachować sobie wolną rękę w stosunku do sprawy odszkodowań. Jednocześnie zwraca uwagę na dążności Poincarego do zachowania dobrych stosunków pomiędzy Francją i Anglją.

Dokonany zwrot w stosunkach francusko-angielskich posiada dla naszego państwa doniosłe znaczenie i należy, aby szerszy nasz ogół poświęcił mu nieco baczniejszej uwagi.

Bronisław Knothe.

Stolica i prowincja.

Sosnowiec, 18 sierpnia.

Otrzymałmy odezwę następującą:

„Charakterystyczną a ujemną cechą polskiego życia umysłowego jest jego centralizacja. Prowincja żyje echem stolicy, nie tworzy własnych ośrodków kulturalnych, wegetuje i wnosi do ogólnonarodowego dorobku wartości zgoła nieproporcjonalnie małe w stosunku do swych sił potencjalnych. Konsekwencje tego zjawiska odbijają się nader dotkliwie na wszystkich, nie tylko

kulturalnych, ale i politycznych społecznych i ekonomicznych dziedzinach życia publicznego. Ze szczególną siłą występuje zjawisko to w byłym zaborze rosyjskim, gdzie warunki polityczne minioniej doby uniemożliwiały wszelką w tej mierze inicjatywę.

Pragnąc choć w części przyczynić się do podniesienia kulturalnego życia prowincji, polska Macierz szkolna tworzy instytucję, której zadaniem byłoby nawiązanie stałego kon-

taktu między prowincją, a stolicą. Instytucją tą jest t. zw. centrala prelegentów polskiej Macierzy szkolnej. Głównym założeniem jej przeprowadzenie mobilizacji sił naukowych i popularyzatorskich, oraz pośrednictwo przy organizowaniu odczytów w poszczególnych miastach prowincjonalnych.

Aby działać sprawnie, musiałaby centrala rozporządzać dużym gronem prelegentów, tylko bowiem w tym przypadku wytworzyłaby się możliwość pracy bez luk, względnie bez konieczności zwalania całego ciężaru na nieliczną grupę wyjątkowo ofiarnych jednostek.

Organizacja centrali prelegentów projektowana jest w sposób następujący: Centrala rozsyła do pracujących naukowo, lub znanych z działalności pedagogicznej, popularyzatorskiej i t. p. zaproszenia do składania deklaracji, mocą której jednostka, podpisując ją, zobowiązuje się do wygłoszenia jednego lub więcej odczytów na prowincji na temat przez siebie obrany. Termin wyjazdu, a nawet miejscowość, w której odczyt ma się odbyć może być zgóry oznaczony przez prelegenta, aczkolwiek pożądanym jest, by zastrzeżeń tych nie było, lub przynajmniej by nie miały one zbyt kategorycznych form, w interesie bowiem sprawy leży, by centrala miała pewną swobodę przy układaniu schematu odczytów.

Zebrane przez centralę deklaracje służy, jako podstawa do spisu odczytów, który zostałby podany do wiadomości zainteresowanych tą sprawą kół prowincjonalnych. Po zestawieniu listy zgłoszeń z listą zamówień, nadesłanych przez prowincję, dochodzi po ostatecznym porozumieniu się z prelegentem do realizacji projektu.

Co do charakteru i zakresu tematów nie stawia centrala prelegentom żadnych warunków, podkreślając jedynie, że winny one być traktowane naukowo, a więc ściśle obiektywnie.

Koszta przejazdu prelegenta oraz honorarium za wygłoszenie odczytu pokrywa centrala.

Argumentacji, któraby uzasadniała potrzebę utworzenia tego rodzaju instytucji, rozwijać szeroko nie potrzeba. Sprawa jest jasna i mówi sama za siebie. Prowincja potrzebuje pomocy. Moment jest o tyle korzystny, że w życiu jej dokonywują się obecnie dodatnie przemiany, że znać tam usiłowania, zmierzające

do wydobycia się z dotychczasowego marazmu. Jeśli pomocy nie będzie lub przyjdzie zapóźno, może się wszystko skończyć na słomianym ogniu.

To też sprawa ta znajduje uznanie i najwybitniejsze nasze siły naukowe deklarują swój udział. Szczególnych informacji udziela Biuro zarządu głównego polskiej Macierzy szkolnej — Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 7 m. 4 telefon 92-23.

Więści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Poważne firmy polskie otrzymały oferty domów handlowych w Argentynie w sprawie nawiązania stosunków handlowych, na warunkach b. dogodnych dla Polski. We wrześniu mają przybyć do Warszawy przedstawiciele argentyńskich firm handlowych dla zawarcia umów.

— Japończycy ewakuowali Nikołajewsk. W okolicach Amuru japończycy likwidują swoje interesy.

— Za czas panowania na Ukrainie epidemii cholery zarejestrowano 29.818 wypadków cholery, w tym w Odesie 10.769 wypadków.

— Przedstawiciele firm polskich otrzymali zaproszenie na wystawę w Królewcu. W wystawie weźmie udział i Rosja.

Protest przeciw przyłączeniu kopalni w Radzionkowie do Niemiec.

Tarnowskie Góry, 17 sierpnia.

Jutro odbędzie się w Tarnowskich Górach masowe zgromadzenie ludności polskiej, bez różnicy przynależności partyjnej, celem zaprezentowania protestu przeciw przyłączeniu kopalni radzionkowskiej do Niemiec. W odezwie, wzywającej do manifestacji, zapowiedziano bezwzględną walkę o utrzymanie przy Polsce tego jedynego źródła zarobku dla tysięcy robotników polskich.

Posiedzenie francuskiej rady ministrów.

Paryż, 17 sierpnia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym Poincaré złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji londyńskiej i z przyczyn jej rozbitcia. Sprawozdanie rada ministrów jednogłośnie przyjęła do wiadomości. Dziś o-

bradować będzie rada ministrów w dalszym ciągu nad kwestją zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu. W posiedzeniu tym wezmą również udział generałowie Foch i Goutte.

Ukraińscy nacjonaliści o autonomji Galicji Wschodniej.

Lwów, 17 sierpnia.

Nacjonalistyczna prasa ukraińska wystąpiła niezwykle ostro przeciw projektowi rządowemu o samorządzie wojewódzkim Galicji Wschodniej, nazywając go nowym gwałtem na narodzie ukraińskim, który wywołać musi gwałtowny protest całej ludności. Ukraińcy dziś już grożą bojkotem wyborów do sejmiku.

Pretendent do tronu rosyjskiego.

Paryż, 17 sierpnia.

Wielki książę rosyjski Cyryl, wnuk cara Aleksandra II i kuzyn b. cara Mikołaja, ogłosił w prasie francuskiej, że wedle prawa dziedzicznego jest on obecnie głową rodu carskiego Romanowych i następcą tronu. Stał on na czele akcji, zmierzającej do przywrócenia porządku w Rosji. Spodziewa się on, że Mikołaj II jeszcze żyje i zasiądzie z powrotem na tronie. Celem jego jest przywrócić spokój w Rosji i udzielić pełnej amnestji. Byłby zadowolony, wyraził się do dziennikarzy, gdyby wielki książę Mikołaj Mikołajewicz stanął na czele armji.

Większość w przyszłym sejmie polskim.

Warszawa, 17 sierpnia.

Zydzi wywieszają jawnie hasło większości żydowsko-socjalistycznej w przyszłym sejmie. Liczą nie tylko na poparcie socjalistów. Żydowski „Nasz Kraj” pisze, że należy utworzyć stronnictwo żydowsko-polskie postępowe, które ujmie w państwie rządu. Organ żydowski liczy także na pomoc postępowego mieszczaństwa polskiego w byłej Kongresówce i Małopolsce!

Czesi a mniejszości narodowe.

Praga, 17 sierpnia.

„Mniejszości” narodowe w Czecho-Słowacji (niemcy, polacy, słowacy, węgry i rusini) stanowią większość, t. j. ra-

zem przewyższają liczbę Czechów, narodu rządzącego w Czecho-Słowacji. Z tego zapewne powodu czesi nie trzymają się postanowień traktatów o mniejszościach.

Rozpisując świeżo konkursy na różne posady rządowe, rząd czeski podał, jako wymagany jedynie język urzędowy t. j. czeski.

Drożyzna na Węgrzech.

Budapeszt, 17 sierpnia.

Drożyznę na Węgrzech rząd węgierski zwalcza jak może. Latające komisje zwiedzają targi i handle i wytaczają paskarzom procesy karne. Minister spraw wewn. Rakowsky oświadczył, że paskarze będą internowani.

Duszpasterze różnych wyznań odbyli konferencję i postanowili z ambon zwalczać rozszerzającą się chciwość zysku i żądę używania.

W najbliższej przyszłości ukaze się manifest naczelnika państwa z przedstawieniem ciężkiego położenia kraju pod względem gospodarczym, zwłaszcza wobec zbliżającej się zimy. Naczelnik wezwie ogół ludności do wytrwania, gospodarzy zaś rolnych do zaopatrzenia uboższych w żywność. Niektóre komitaty już przesłały rządowi oświadczenie tej treści, że gotowe są zaopatrzyć uboższe komitaty w środki żywności.

Sprawa Jaworzyny.

Sosnowiec, 18 sierpnia.

Granica z Czechami wykresłona przez komisję międzysojuszniczą wymagała ze względu na interesy ludności pogranicznej sprostowania.

W kilku bowiem wypadkach granica ta zagrażała najżywniejszym interesom mieszkańców, zwłaszcza niewygodna była dla gmin: Jaworzyny, Karwina i Dziedzic. To też w dniu 6 listopada 1921 roku

rządy polski i czecho-słowacki w sprawie Jaworzyny powzięły postanowienie, że w ciągu 6 miesięcy załatwią tę sporną kwestję na drodze polubownych pertraktacji.

Wyłoniona komisja polska i czecho-słowacka miały sprawę załatwić, przyczem ze strony polskiej wysunięto oddanie gmin Karwina i Dziedzic za Jaworzynę. Czesi nie dotrzymali terminu 6-sio miesięcznego, przedłużono pertraktacje jeszcze na 3 miesiące, ale ostatecznie opór rządu czeskiego i komisji czeskiej doprowadził do rozbitcia się pertraktacji polubownych.

Rola komisji już jest skończona, zatarg o Jaworzynę wejdzie w ostre stadium i będzie wytoczony przed forum międzynarodowe.

Więści z Warszawy

— W dniu wczorajszym przybył do Warszawy naczelnik państwa, który bawił na uroczystościach wojskowych w Wilnie.

— Napady na ulicach [miasta Warszawy stają się rzeczą coraz więcej praktykowaną. W ubiegłą sobotę wieczorem, padła ofiarą kierowniczką domu opieki nad dziećmi p. Zacharias, na którą rzucił się 18 letni wyrostek nieznanego nazwiska, zadając jej cio: nożem w okolicę lewej piersi, ponad serce. Napadnięta padła z krzykiem na ziemię, a na pomoc jej rzucili się przechodnie. jednak napastnik zdołał umknąć bez śladu. Ciężko ranną odwieziono do szpitala.

— Agitatorzy bolszewicy grasują w naszym państwie coraz zuchwalej. Onegdaj przychwycono dwóch kurjerów komunistycznych, Ichoka Amstera i Jechienia Mowszowskiego, którzy przemycali listy do działaczy komunistycznych w Moskwie, zawierające szczegółowe informacje o stanie organizacji komunistycznych w Polsce.

Import dzieci.

Jak Francja chce zapobiedz wyludnieniu.

Paryż, w sierpniu.

Jak wiadomo, oddawna już skutkiem zmniejszającej się stale liczby urodzin Francja stoi wobec widma wyludnienia.

Nigdy jednak statystyka ludności nie wykazywała tak niepokojących liczb, jak z r. 1921, które jej wyniki zostały obecnie

opublikowane. Dowodzą one, że Francja cała liczy zaledwie 39.2 milionów mieszkańców.

Statystyka wykazuje dalej, że we Francji wypadki urodzin przewyższają tylko o 140.000 rocznie wypadki śmierci, w stosunku do 500.000 w Anglii i 800.000 w Niemczech. Staty-

mowę wyszedł z gabinetu. — Chodzi tu o mały składkowy piknik? — zapytał.

— Ale gdzież znowu... — zawołała Wiktoryna. — Piękna rzecz byłaby, zaprosiwszy przyjaciół i krewnych, płacić im kazać.

— Ja tylko zapytywałem... — odrzekł restaurator. — Życzycie państwo pomówić o warunkach przed obiadem, lub po obiedzie?

— Przed obiadem — odrzekł Loiseau.

— Raccie więc usiąść przy którym z tych stołów, a natychmiast się porozumiemy.

Oboje przybyli zasiedli przy stoliku, stojącym w pobliżu tego, przy którym pił kawę ów anglik mniemany. Podczas owej niegdyś podróży na wierzchu omnibusu Desvignes nie widział twarzy Eugenjusza Loiseau, odwróconego plecami, nie mógł go więc poznać i teraz.

D. c. n

Onka o miliony.

88.

Obecnie zamieszkiwała przy ulicy Monceau, w małej willi, załotnie, z gustem urządzona. Od lat trzech nie widziała ani Eugenjusza Loiseau, ani kwiaciarki Wiktoryny, których dzielił od niej zupełnie nowy rodzaj jej życia.

Ucieszona wizytą i ich zaproszeniem, jakie niezmiernie jej pochlebiało, przyjęła ich z serdecznością. Myśl o weselnych zaślubinach z tańcami, niezmiernie jej się podobała, zaś bardziej nad wszystko jeszcze ucieszyła ją wiadomość że Jerzy de Nervy, z którym ją bliższe stosunki łączyły, będzie tam również obecnym. Około trzeciej z południa oboje narzeczeni ukończyli swoje wizyty.

— Cóż teraz robić będziemy? — pytała Wiktoryna. — Ja

do fabryki kwiatów nie pójde już dzisiaj.

— Innego rodzaju czeka nas zatrudnienie... — nie wszystko jeszcze załatwione — odparł introligator.

— Trzeba pojechać do restauracji dla zamówienia uczyty weselnej. Ja proponuję zakład w Saint-Mand, salon rodzinny w pobliżu Wincenckiego lasku, bardzo się on podobał naszej kuzynce Anieli Verrière. Zamówmy więc uczytę w Salonie rodzinnym i jedźmy tam dla rozmówienia się z właścicielem. Jakże ci się zdaje mój projekt?

— Zgoda... — odrzekła Wiktoryna — skoro tak sobie życzysz...

— Otóż bezwzględne posłuszeństwo ze strony kobiety kochającej prawdziwie swojego męża! — zawołał, śmiejąc się z zadowoleniem Loiseau; — posłuszeństwo, które zawsze i wszędzie winno być podstawą małżeństwa. Wsiadajmy

zatem do fiakra, będziemy obiadowali w Rodzinnym salonie... Jestem dziś w doskonałym humorze, nie odmówię ci, czegokolwiek zażadasz.

O piątej oboje narzeczeni weszli do restauracji, gdzie jak wiemy, Arnold Desvignes, przebrany za angiłka, siedział przy stole, kończąc śniadanie.

Oboje narzeczeni promieniali radością, jak się bowiem nie cieszyć?

Na weselu introligatora i kwiaciarki miał się znajdować bankier, dyrektor teatru, wicehrabia i oficer artylerji!

Głaskało to ich miłości własną i pochlebiało próżności. Spodziewali się zaimponować tym ubogim członkom swojej rodziny, którzy chodzili z koszami na plecach, lub pchali taczki przed sobą.

Nie było to szlachetnie z ich strony, przyznajemy, co począć jednak? Człowiek nie jest istotą doskonałą.

styka oficjalna dochodzi do smutniejszych jeszcze rezultatów: przy dalszym takim, jak obecnie zmniejszaniu się liczby urodzin, już w roku 1925 liczba wypadków śmierci będzie o setki tysięcy przewyższała wypadki urodzin, co zbliża niebezpieczeństwo wymarcia narodu francuskiego.

Wobec tego, że najzarliwsza propaganda, rzucająca stale i nieprzerwanie hasło: „Więcej dzieci!” nie bardzo dotąd pomaga, francuzi powzięli plan „importowania dzieci, głównie chłopców z innych krajów, aby w ten sposób doprowadzić” do Francji świeżą, nową krew, i zapobiedz klęsce wyludnienia. Już w ostatnich latach sprowadzono głównie z cierpiących nędzę krajów wschodnich dużo małych dzieci, przeważnie dwuletnich; narazie kierowały tą akcją głównie względy dobroczynności, chodziło o wyrwanie tych dzieci od śmierci głodowej.

W ostatnich czasach wzięto tysiąc polskich dzieci na wieś francuską. W tej chwili czeka w Konstantynopolu 2000 dzieci rosyjskich, które zostaną „przełancowane” do Francji.

Przeciwnicy idei „importu” obawiają się, że napływ obcych dzieci i następny przyrost ludności, wyrwie zły wpływ na rasę francuską, na co jednak odpowiadają zwolennicy tego planu, chcący przełancować do Francji około miliona dzieci, iż francuska kultura w biegu stuleci podlegała najrozmaitszym wpływom, co nie uczyniło w niej jednak żadnego wylomu.

Z kraju.

Napad w pociągu. Do przedziału pierwszej klasy pociągu idącego z Warszawy do Gdańska, wszedł na stacji w Nowym Dworze konduktor i uprzedził podróżnych, by się mieli na baczności, gdyż pociągiem jadą podejrzane osoby.

Po pewnym czasie, gdy pociąg znajdował się na linii Nowy-Dwór-Nasielsk, do przedziału 1-ej klasy wskoczyło dwóch drabów z rewolwerami w ręku i zażądało wydania pieniędzy i kosztowności.

W przedziale, wszyscy spali prócz pani Ady K. i jednego z mężczyzn. Bandyci zabrali pani K. większą sumę pieniędzy w walucie niemieckiej, oraz biżuterję. Drugiemu pasażerowi zabrali pieniądze i wybraawszy sobie najładniejszą walizkę, własność p. K., zeskoczyli w biegu z pociągu i zniknęli.

P. K. natychmiast zatrzymała pociąg za pomocą hamulca, lecz spotkała się z wyrzutami ze strony konduktora. „Pociąg wolno zatrzymywać tylko wówczas o ile bandyta znajduje się w pociągu,” brzmiała uwaga pana konduktora. Z pani K. spisano protokół w sprawie nieusprawiedliwionego zatrzymania pociągu. Za pożyczone pieniądze powróciła p. K. do domu.

Witosowy wiec. D. 13 sierpnia we wsi Zalesie, gm. Chodecz pow. włocławskiego witosowcy pokusili się o wiec. Z Warszawy przybył niejaki Czapliński, starozakonny. Kogo Witos bierze za pomocników! Wiec był ogromną kompromitacją. Chłopi, zgromadzeni na wiecu, powstali przeciwko Witosowi; na mówcę wołano „złodzieju”, „ponieważ wysługujesz się złodziejom”. Przestraszony Czapliński zamilkł, nie umiał nawet odpowiedzieć na zadawane pytania.

Metody walki partyjncj. W obecnym okresie przedwy-

Związek Ubezpieczeniowy Przemysłowców Polskich.

Bilans po dzień 31 grudnia 1921 r.

STAN CZYNNY

	MARKI
1 Kasa	11875265 99
2 Instytucje Kredytowe	32252379 09
3 Papiery Procentowe	10110000 —
4 Ruchomości	2647899 80
5 Druki i papiery	994613 35
6 Koszty organizacji	1114967 75
7 Kaucje	70 —
8 Dłużnicy:	
a) Agenci i Oddziały	56695977 99
b) Towarzystwo Ubezpiecz.	1769726 27
c) Różne należności	11375345 08
9 Waluty obce	69841049 34
10 Wokale i czek	2239754 73
11 Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych nieuregulowanych	347388 60
12 Rezerwa premji należna od Towarzystw Ubezpiecz.	10015016 30
	37559936 19
	178998341 14

STAN BIERNY

	MARKI
1 Kapitał zapożyczony	2000000 —
2 Kapitał organizacyjny	500000 —
3 Rezerwa premji	43214447 23
4 Rezerwa na szkody pogorzelowe nieuregulowane	13628030 41
5 Rezerwa premji reasekur	1036 51
6 Wierzyciele:	
a) Agenci i Oddziały	922014 56
b) Towarzystwo Ubezpiecz.	69494038 20
c) Różne należności	8714612 95
7 Podatek od ubezpieczeń	79130665 71
8 Podatek na stras ogniową	3569674 02
9 Kasa Przewozności i Pomocy	1636559 56
10 Dany przechodnie	1884834 88
11 Amortyzacja ruchomości	3796569 51
12 Zysk z działu ubezpiecz. od ognia	86015 40
transp-rt	23952915 64
	597592 27
	24550507 91
	178998341 14

Rachunek strat i zysków działu ubezpieczeń od ognia

za czas od 1 lipca 1920 r. do 31 grudnia 1921 r.

ROZCHÓD.

	MARKI
1 Premje przekazane Tow. Reasekur.	84423454 68
2 Rezerwa premji	40018573 —
3 Szkody pogorzelowe wypłacone	11378700 94
4 Rezerwa na szkody pogorzelowe nieuregulowane	4420181 25
5 Prowizje wypłacone	21403260 47
6 Koszty administracji	36160436 83
7 Zysk	23952915 64
	221757522 81

PRZYCHÓD

	MARKI
1 Premje zebrane	100046432 50
2 Rezerwa premji należna od Tow. Ubezpieczeń	33094151 20
3 Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych wypłaconych	10387563 41
4 Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych nieuregulowanych	3717516 24
5 Prowizja otrzymana od Tow. Ubezp.	24345147 77
6 Procenty otrzymane od funduszków T-wa	83897 21
7 Opłaty polisowe	48239417 16
8 Zysk z reasekuracji	1783830 32
9 Rezerwa na różnicę kursu walut	59567 —
	221757522 81

Rachunek strat i zysków działu ubezpieczeń transportów

za czas od 1 lipca 1920 r. do 31 grudnia 1921 r.

ROZCHÓD

	MARKI
1 Premje przekazane Tow. Reasekur.	29768444 83
2 Rezerwa premji	8195874 23
3 Szkody wypłacone	14109697 17
4 Rezerwa na szkody nieuregulowane	9207849 16
5 Prowizje wypłacone	9065213 61
6 Koszty administracji	9404566 49
7 Koszty organizacji	120938 75
8 Amortyzacja ruchomości	86015 40
9 Strata na różnicy kursu walut	366788 71
10 Zysk	597592 27
	80922980 62

PRZYCHÓD

	MARKI
1 Premje zebrane	54639161 57
2 Rezerwa premji należna od Towarz. Ubezpiecz.	4465266 72
3 Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych wypłaconych	8497455 96
4 Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych nieuregulowanych	6297500 07
5 Prowizja otrzymana od Tow. Ubezpiecz.	2730746 60
6 Procenty	89488 81
7 Opłaty polisowe	4203360 89
	80922980 62

Warszawa, dnia 2 czerwca 1922 roku

Za zgodność: Dyrektor Zarządzający
Piotr Skarga.

„WISŁA” Wzajemne Towarzystwo Ogniove w Warszawie

Bilans po dzień 31 grudnia 1921 roku.

STAN CZYNNY.

	MARKI
1) Kasa	3614369 67
2) Instytucje kredytowe	5329939 51
3) Papiery procentowe Towarzystwa	1007203 10
4) Ruchomości	319506 27
5) Dłużnicy:	
a) Agenci i Oddziały	25852475 58
b) Tow. Ubezpieczeń	1642501 05
c) Różne należności	6107511 62
6) Kaucje i Depozyty	33602488 25
7) Udział Reasekur. w szkodach pogorzel. nieuregulowanych	4180 —
8) Rezerwa Premji należna od Towarzystw Ubezpieczeniowych	3220438 17
9) Papiery procentowe Kasy Przewozności w depozycie Banku	13980276 16
	97800 —
	61176101 13

STAN BIERNY.

	MARKI
1. Kapitał zapożyczony	216000 —
2. Kapitał zapożyczony specjalny	210726 15
3. Kapitał zapasowy	640174 69
4. Rezerwa premji	18033064 92
5) „ na szkody pogorzel. nieuregul.	3584305 37
6) Premji reasekurac.	550687 63
7) Wierzyciele:	
a) Agenci i Oddziały	159875 05
b) Towarzystwo Ubezpieczeń	22216328 48
c) Różne należności	1396486 01
8) Podatek od ubezpieczeń	23772689 54
9. Dodatek na Straż Ogniową	1433780 23
10. Kasa Przewozności i Pomocy	922853 76
11. Zysk	1650917 97
	10160900 87
	61176101 13

Rachunek strat i zysków za 1921.

ROZCHÓD

	MARKI
1. Premja przekazana Tow. Reasek.	35670480 63
2. Rezerwa premji	18033064 92
3. Szkody pogorzelowe wypłacone	6382646 85
4. Rezerwa na szkody pogorzel. nieureg.	3584305 37
5. Prowizje wypłacone agentom	9631064 92
6. Koszty administracji	17249299 99
7. Koszty Organizacji	544807 65
8. Procenty od kapitału zapożyczonego	14692 80
9. „ reasekuracyjne	6505 —
10. Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych nieuregulowan.	164877 78
11. Rezerwa premji należna od Towarzystwa Ubezpieczeniowego	1422578 43
12. Zysk	10160900 87
	102865225 21

PRZYCHÓD.

	MARKI
1. Premje zebrane	45082662 30
2. Rezerwa premji należna od Tow. Ubezpieczeniowego	13980276 16
3. Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych wypłaconych	5474269 81
4. Udział reasekuracji w szkodach pogorzelowych nieuregulowanych	3220438 17
5. Prowizja otrzymana od Tow. Ubezp.	10124375 69
6. Procenty otrzymane od funduszków T-wa	77171 04
7. Opłaty polisowe	22153719 10
8. Zysk z reasekuracji	4526399 6
9. Rezerwa na różnicę kursu walut	42179 33
10. Rezerwa na szkody pogorzel. nieuregul.	270333 60
11. Rezerwa premji	1984054 54
12. Pozostałość z 1920 r.	4905 51
	102865225 21

Warszawa, dnia 2 czerwca 1922 r.

Za zgodność: Dyrektor Zarządzający
Piotr Skarga.

borczym obłęd partyjny dochodzi do wysokiego stopnia napięcia. Świadczy o tym fakt jaki zdarzył się niedawno w Płocku.

Otóż wiadomo, że stowarzyszenie rolnicze od pewnego czasu wypieka chleb ze znaczną zniżką ceny, w porównaniu z innymi piekarniami.

Miejscowa P.P.S. uznała ten fakt za, bardzo niebezpieczny dla swoich spraw wyborczych.

Niedawno do młyna, który wiele zboża dla stowarzyszenia rolniczego, przybyli przedstawiciele P.P.S., oświadczając, że kijami rozpędzą robotników, o ile w dalszym ciągu mleć będą zboże dla stowarzyszenia. Swój krok motywowali tym, że nie mogą dopuścić, aby „endecy“ zjednywali sobie głosy tańszym chlebem przed wyborami.

Z Bielska. Zawodowe organizacje socjalistyczne w okręgu Biała-Bielsko uchwaliły generalny strajk z powodu niezrealizowania żądań o podwyżkę zarobków o 55—66 proc. Do strajku przyłączyły się organizacje N.P.R. Ponieważ fabrykanci nie uwzględnili nawet odzieżowych żądań robotniczych, robotnicy zrzucają na nich odpowiedzialność za strajk. Strajk rozpoczęto w poniedziałek, 14 b. m.

Jak odbudujemy Polskę? „Dziennik Białostocki“ pisze: Szefostwo inżynierów i saperów w Grodnie zawiaduje robotami przy rozbiorze fortów byłej twierdzy „Grodno“. Rozzebrany materiał, przeważnie żelazo w szynach i pod inną postacią, zwozi się do Łososny, gdzie częściowo zaś transportuje do innych składów w państwowych.

Robotami zawiaduje inżynier.

I oto onegdaj dowiedziano się w szefostwie, że niejaki Frejdowicz ma u siebie na składzie ogromny transport żelaza, pochodzącego z rozbieranych fortów.

Dokonana rewizja stwierdziła fakt powyższy.

Znaleziono dużo żelaznych szyn, świeżo pociętych, w celu nadania im pozoru t. zw. „łomu“.

W rezultacie żelazo zostało odebrane, a nieprawy posiadacz jego pociągnięty do odpowiedzialności.

Frejdowicz na uczyniony mu zarzut nielegalnego nabycia żelaza, najflegmatyczniej wykazał się zaświadczeniem, wydanym mu przez demat — czyli organ kontrolujący czynności S. I. S.

Komentarze są tu zbyteczne!

Z Radomia. Prokuratorja poleciła policji w Radomiu rozwiązać i zamknąć związki zawodowe rzemieślników żydowskich w tym mieście. Parokrotne rewizje w lokalach tych związków dały przekonujące dowody, że nie służą te związki celom zawodowym, lecz są ośrodkami agitacji komunistycznej i antypaństwowej.

Ś.p. Maurycy Kisielnicki. Przed kilku dniami zmarł w Warszawie świetny artysta scen polskich i niezrównany deklamator Maurycy Kisielnicki.

OKAZJA!

2 maszyny nowe

do sprzedania zaraz.

Wiadomość: Konstantynowska 23. B. WYLONG.

Ogłoszenie Licytacji.

Magistrat miasta Będzina odda do wykonania budowę mostu drewnianego na rzece Czarnej Przemszy w Będzinie o rozpiętości 93, 3 m, oraz dostawę trakujących do budowy materiałów w drodze przetargu za pomocą pisemnych ofert

Oferty składać należy na przepisanych drukach, które otrzymać można w miejskim Wydziale budowlanym w kopertach zamkniętych do dnia 24 sierpnia b. r. do godziny 12 w południe w Prezydium Magistratu.

W tym terminie nastąpi otwarcie ofert, a następnie przetarg ustny. Warunki licytacyjne i przedmiar robót i dostaw otrzymać można za zgłoszeniem się w miejskim Wydziale budowlanym.

Równocześnie rozpisuje Magistrat przetarg na sprzedaż starego mostu drewnianego. Most ten sprzedany będzie najwyżej dającym za warunkiem usunięcia materiału mostowego wraz z pilotami, które należy wyjąć z łożyska rzeki w terminach ustalonych w porozumieniu z przedsiębiorcą budowy nowego mostu.

Oferty składać należy równocześnie t. j. do dnia 24 sierpnia r. b. o godz. 12 w południe.

Prezydent RYPP m. p.

Baczność!

Od dnia 15-go lipca r. b. został otwarty pierwszy oddawna oczekiwany wielki skład wędlin w Zagłębiu, urządzony podług najnowszych wymagań higieny pod nazwą:

„Zrzeszenie Rzemieślnicze“

Sielce Renardowska Nr. 53, filja w Sosnowcu ulica 3-go Maja Nr. 18,

Które ma za zadanie zadowolnić najwybredniejszego klienta.

Rower męski, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży, który w dniu 23 czerwca b. r. usiłował pewien nieznany osobnik sprzedać jest do odebrania w pow. Komendzie P.P. w Będzinie po udowodnieniu prawa własności. Wrazie niezgłoszenia się prawnego właściciela w przeciągu jednego miesiąca od daty ogłoszenia, zostanie rower ten sprzedany w drodze publicznej licytacji **na rzecz Skarbu Państwa**.

DAMSKA SUKNIA 4800

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską całą suknię trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę w kolorach: granatowy, czerwony, fioletowy, różowy, szary, zielony, brązowy, piaskowy, elektryk biały i t. d. najmodniejszy fason, pięknie przybrana — **tylko za 4800 Mk**

Przesyłka 400 Mkp Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

Prosimy adresować **I. LUBKA — Łódź 1. 3**

Firma M. BERGMAN Sosnowiec ul. Modrzejowska 15.

Wejście z ul. Targowej przez bramę.

Zawiadamiam Sz. K. iż z powodu zamurowania wejścia z ulicy Modrzejowskiej 15, proszę zwrócić uwagę na wejście do mojej firmy z ulicy Targowej przez bramę. — Nadeszły już modele na sezon zimowy i posiadamy najnowsze maszyny, które z każdego wełnianego kapelusza wyrabiają pół plusz (t. zw. welur). Robota solidnie wykonywana.

SYNDYKAT ROLNICZY LWÓW, Plac Marjacki № 10
dostarcza wszelkie zboża i artykuły pastewne
Adres Telegraficzny: SYNDYKAT, Lwów.

SPODNIE GOTOWE 2800 Mkp.

czarne w białe paseczki lepszy gatunek Mk 4200.
Kortowe z wełnianego, mocnego, eleganckiego materiału w drobną kratkę Mk 5300.

Ubranie gotowe haki ameryk. wojsk. kolor, składające się z bluzy i spodni Mk 6500.

Gotowe marynarkowe ubranie

Marynarka spodnie z kamizelką z wełnianego, dobrego, trwałego, eleganckiego i modnego materiału w drobną kratkę we wszystkich kolorach Mk 22,000. Wysyłamy pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze) **przesyłka 500 Mk.**

Przy zamówieniu 3-ch przedmiotów i więcej, przesyłka nasza. Gwarancja: Towar który się nie podoba przyjmujemy dla zamiany lub zwracamy pieniądze.

Prosimy adresować: **I. LUBKA ŁÓDŹ — 3.**

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

30 mk. za wyraz.

Pianino zupełnie nowe zagraniczne do sprzedania. Sosnowiec ul. 3-go maja 20 m. 5.

Magiel do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Sienkiewicza 6, 3-3

Do sprzedania warsztat stelmarski w dobrym punkcie, ul. Szenowska 30, u gospodyni domu. 7-2

Sklep, pokój z kuchnią i urządzeniem do odstępiania. Wiadomość ul. Orla 22, dom Haukiego u Karnawalskiego 2-1

Do sprzedania młode wyżył pontery gładkie. Kop. Czeladź na Piaskach, Z. Kubiec, przy kol. dozorców. 1-1

Do sprzedania 2 morgi pola. Pogoń, ul. Górnicza Lis Michał. 1-1

Sprzedam dom z 2 mieszkaniami. Wiadomość Pogoń, ul. Górnicza Lis Michał. 1-1

Sprzedam młode doberman. Sosnowiec, Małachowskiego 14. 2-1

Posady i prace.

Zaofiarowana 30 mk. za wyraz.

Ogrodnika do b. r. o poszukuje dwór Mijaczów, stacja i poczta Myszaków. 3-1

Potrzebne panny i uczennice do pracowni wykwinetnej bielizny damskiej. Zgłaszać się Czeladź ul. Miłowicka 71, vis a vis kolonji Saturn. 3-1

Potrzebni czeladnicy szewscy. Katowice, ul. Gutenbergstr. № 4. Antoni Stein. 2-1

Stenotypistka ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Oferty do administracji „Iskry“ pod W. T. 2-1

Potrzebny chłopiec wyżej lat 18. Zgłoszenia do „Iskry“ w Sosnowcu. 1-1

Poszukiwane mk. 10 za wyraz.

Rządca poszukuje posady od 1-go października z dobrymi świadectwami, znający się na ogrodnictwie, żonaty, młody. Wiadomość „Iskra“ Będzin. 3-3

Znawca materiałów opałowych i innych surowców używanych w hutnictwie, poszukuje posady na hucie w charakterze odbiorcy materiałów lub laboranta - praktyka. Łaskawe zgłoszenie nadesłać do „Iskry“ dla E. S. 3-2

Francuska rutynowana nauczycielka z bardzo dobrymi świadectwami, przyjmie miejsce do starszych dzieci lub osób dorosłych, na stałe albo na demiplace od zaraz. Wiadomość: Niemce, poczta Granica w domu Wpp. Sągajło. Mademoiselle Elbar. 2-2

Buchalter z wieloletnią praktyką poszukuje posady buchaltera lub pomocnika. Wiadomość, handel Lepeckiego, Będzin. 2-2

Rymarz wykwalifikowany z długoletnią praktyką i świadectwami poszukuje posady. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 2-2

Młoda osoba znająca się dobrze na gospodarstwie, z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca gospodyni u samotnego. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-1

Różne.

30 mk. za wyraz

Zurnale młód najnowsze. Duży wybór poleca, Józef Hławski 3-go Maja 4. 10-5

Skóry do wyprawy przyjmuje na Piaskach p. Baradziej w domu Flaka i we wsi Przeczycze. 3-3

Uczeń VII klasy Gimn. Staszica udziela korepetycji. Wiadomość 3-go Maja № 3, m. 5, od godz. 10-12. 3-1

Wychodząc z poczty, na przeciwko hotelu Krakowskiego zgubiłem 80 tys mk banknotami 5.000. Łaskawy znalazca proszony o zwrócenie pod adresem: Oskar Einhorn Sosnowiec. 1-1

Lokale

30 mk. za wyraz.

Mieszkanie 3 pokoje kuchnia, suche odnowione, elektryczność, w śródmieściu Dąbrowy do zamiany na takie lub mniejsze w Sosnowcu. Wiadomość kantor „Iskry“ Dąbrowa pod „Pościech“. 3-1

Młody urzędnik poszukuje mieszkania w Sosnowcu. Może być przy rodzinie ewent. ze stołowaniem. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków przesyłać listownie: Sosnowiec Nowopogońska 24. Gawroński dla F.F. 3-1

Zgubiono dokumenty

20 mk. za wyraz.

Synowski Paweł zgubił książkę Kasy Chorych, wydaną przez Hute Bankową w Dąbrowie. Zwrócić do „Iskry“ Dąbrowa. 3-3

Rzeslański Władysław zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez P.K.U. Będzin. 3-3

Aleksander Popow zgubił kartę powołania, wydaną w PKU. Będzin. 3-3

Mieczysław Haber zgubił dowód osobisty № 40139, wydany przez Dyr. kolei Radomskiej. 3-3

Trela Jan zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Miechów i zaświadczenie moralności, takowe unieważnia się. 3-2

Chlench Jan zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 3-2

Siński Franciszek zgubił dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Dąbrowy, kartę odroczenia woj. skowego, wydaną przez PKU. Będzin i fotografię. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 3-2

Sywałówna Zofja zgubiła dowód osobisty, wydany przez Magistrat w Dąbrowie. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 3-2

Fabiszewski Kazimierz zgubił portfel z dowodami wydanymi przez Dowództwo Warsztatów Wojsk Kolejowych № 2 w Jędrzejowie z tymczasowym dowodem osobistym wydanym przez Magistrat m. Dąb. i innymi świadectwami. Znalazca zechce oddać do „Iskry“ w Dąbrowie. 3-2

Franciszkowi Kędrowi skradziono kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin i dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Dąbrowy. 3-2

Babińskiemu Konstantemu skradziono portfel zawierający różne dokumenty; paszport wydany przez Starostwo Będzińskie, metrykę urodzenia i ślubną, zaświadczenie z kop. „Juljusz“, zaświadczenie policyjne oraz 33 tys. mk. Łaskawego złodzieja uprasza się o zwrot dokumentów. 3-2

Szczesny Piotr zgubił paszport wydany przez gminę Koszyce pow. Pińczów. 3-2

Łydko Kazimierz - Teofil zgubił kartę wojskową wydaną przez PKU. Olkusz. 3-2

Magiel de sprzedania ze sklepem w dobrym punkcie. Sprzedając z powodu zmiany interesu. Wiadomość Modrzejów, ul. Henryka 4 K. Orzeł. 2-2

Zaginęły paszporty na imię Piotra Blachlińskiego i Gertrudy oraz książka z Kasy Chorych wydana na kop. „Wiktor“ w Miłowicach. 3-2

Klasa Józef zgubił książkę chlebową wydaną przez kop. „hr. Renard“. 3-2

Gruszczyński Stefan zgubił książkę Kasy Chorych. 3-2

Kolczykowski Karolowi skradziono portfel z dokumentami wojskowymi i dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Będzina. 3-2

Sprawka Antoni zgubił pobyt kartę wydaną przez Hute Katarzyńska. 3-1

Józef Ozuk zgubił paszport wydany przez wójta gm. Szczaworysów. Busko. 3-1

Stanisław Nowak zgubił dowód osobisty wydany przez władze kolejowe. Zwrócić do „Iskry“. 2-1

Kura Zofja zgubiła paszport, wydany przez gm. Kowale i metrykę urodzenia. 1-1

Konstanty Podsiadło zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez Baon Zapasowy 10 p.p. I komp. w Łowiczu № 3185. 3-1

Ester Libe Zolta zgubiła legitymację tymczasową, wydaną przez Magistrat w Sosnowcu. 3-1

Francia Zolta zgubiła paszport wydany przez władze niemieckie. 3-1

Abram Sztajnkel syn Szmula zgubił portfel złoty skórzany z kartą powołania wyd. przez 77 p. w Grodnie za L. 142/896 b. 1-1

Nowak Jan (rocznik 1898) zgubił kartę powołania, wydaną przez P.K.U. w Będzinie. 3-1

Makówka Stefan (rocznik 1898) zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez PKU. w Będzinie i dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Będzina i świadectwo moralności. 3-1

Kokotek Izrael Dawid (roczn. 1898) zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. w Będzinie. 3-1

Abram Aba Bekier z Pilicy (roczn. 1893) zgubił portfel ziemnienny czarny, w którym znajdowała się karta powołania, wydana przez P.K.U. w Będzinie. 1-1

Kańtoch Władysław zgubił dokument wojskowy, wydany przez 8 p. ułanów w Krakowie. 3-1

Nasze sprawy.

Prywatnie — urzędowo.

Sosnowiec, 18 sierpnia.

Gdy pod redakcją „Iskry” z powodu artykułu, w którym tylko nieuważny czytelnik mógł się dopatrzeć obrazy naczelnika państwa, artykuł ten bowiem wyraźnie występował przeciw plotkom i potwarzom, — gdy więc przed redakcją „Iskry” urządzono burdę uliczną, brali w niej udział nieurzędowi strzelcy i b. legjoniści. Ma się rozumieć, że redakcja nasza najbardziej się ucieszyła, gdy pp. Niernsee i Plebanek, stojący na czele tej instytucji, wyjaśnili nam, że strzelcy zrobili sobie to całkiem prywatnie.

Nie wiemy, jakby w danym razie wyglądało wystąpienie urzędowe, ale przypuszczać należy, że odbyłoby się ono z większą daleką pompą, jak to można sądzić z przebiegu wiecu w Mrzygłodzie.

W dn. 15 b. m., korzystając z odpustu, zwolennicy „Wyzwolenia” urządzili w Mrzygłodzie wiec przedwyborczy. Na wiecu tym znaleźli się i robotnicy z Zagłębia, którzy, pochodząc z Mrzygłodu, przybyli do rodzinnych stron. Robotnik polski nie da się byle komu tumanić, więc dziwnego, że słuchając bredni „wyzwoleńców”, ten i ów się obruszył, a następnie chciał przemówić. Ale w tej chwili na odgłos trąbki strzeleckiej zjawili się kilkunastu osobników z oznakami strzeleckimi,

którzy ścignęli mówcę ze stołu i sromotnie go poturbowali. Tak samo postąpili z mówcą następnym, włoścjaninem z Mrzygłodu, poczym brać strzelecka udała się w porządku do restauracji Marszałka, gdzie pod czujnym okiem policjanta raczono się przed wiecem i po wiecu alkoholem, podawanym nie w filiżankach, strzelcy bowiem czują wstręt do wszelkiego udawania.

Gdy pobici zwrócili się do komendanta strzelców, przybyłych z Zawiercia i z Myszkowa, Mrzygłód bowiem dotąd własnej armii nie posiadał, komendant wyjaśnił im, że nic w tej sprawie nie może zrobić, gdyż całe to zajście było... przygodne.

A więc i tu znów nie urzędowo, ale dla pobitych nie jest to chyba pociechą, że zostali pokaleczeni prywatnie czy też przygodnie.

Te prywatne wystąpienia organizacji rzekomo bezpartyjnej zaczynają jednak i oco tracić zachowaniem się słynnej swego czasu „milicji ludowej”, która, jak wiemy, pod naciskiem opinii publicznej, musiała być rozpuściła na cztery wiatry.

Niechże więc „Strzelec”, który chce i powinien zaskarbić sobie sympatje całego społeczeństwa nie naśladuje bojówek partyjnych.

(r.)

Bardzo pomyślny urodzaj kartofli wpłynę na dużą zniżkę cen tego artykułu.

Dobrzy ludzie. W Dąbrowie panuje taki brak tłuszczów, że magistrat zmuszony był wydelegować komisję, która przeprowadziła rewizję u niektórych rzeźników, gdzie naturalnie znaleziono większe ilości słoniny, przeznaczonej dla handlarzy śląskich.

Słoninę zakwestjonowano i postanowiono część sprzedać szpitalowi miejskiemu, resztę zaś ludności, kiedy jednak przybyli ludzie, aby zabrać tłuszcz, jeden z rzeźników zdążył już swój zapas wynieść i ukryć w innym miejscu.

Panowie ci, porobiwszy majątki na „nędzy i krzywdzie ludzkiej, kpią sobie z władz, gdyż wiedzą, że posiadane miliony wszędzie ich obronią.

Sprostowanie. W niedzielnym numerze „Iskry” w artykule zatytułowanym „Ze sportu” zaszła mała pomyłka, co najmniej prostujemy. Miano bowiem, na kapitana kolarzy wybrano p. Pladka, a nie p. Plebanka, jak mylnie wydrukowano.

Nowe banknoty. Ministerjum skarbu zarządziło druk nowego rodzaju banknotów, mianowicie wartości 10 tys. marek. Zarządzenie to ma na celu ułatwienie obrotu pieniężnego. Druk nowych banknotów już się rozpoczął i będzie niebawem ukończony. Będą one o 1/3 część mniejsze od dotychczasowych banknotów tysiącmarkowych koloru piaskowego. Rysunek przedstawia w desenie 2 główki kobiece, zwrócone do siebie. Zasluguje na uwagę, że banknoty te całkowicie wykonane są w kraju.

Handel z Rosją. W najbliższym czasie ustalona ma być

wymiana towarów na granicy sowieckiej przez stację Niehorzele i Stołpce, które przybudowano i przystosowano do przyjmowania i przeładowania towarów. Pociągi polskie będą dochodziły do stacji Niehorzele, gdzie będzie się odbywało przeładowanie towarów. Pociągi sowieckie dochodzić będą do stacji Stołpce.

Do Rosji wywożone są obecnie: manufaktura łódzka i biłostocka, maszyny rolnicze, wyroby żelazne, skóry gotowe, galanterja, w ostatnich zaś czasach węgiel kamienny. Import z Rosji obejmuje materiały leśne, futra, oraz szczecinę. Projektowane jest urządzenie na granicy rosyjskiej kilku nowych stacji granicznych przeładunkowych, między innymi Zahacie i Olechnowicze, przy których uruchomione będą agencje celne.

Walka z wiatrakami. W całym kraju odczuwa się brak dotkliwych artykułów pierwszej potrzeby przy jednoczesnym podskokach cen do niebywanych rozmiarów. W Zagłębiu np. brak cukru, mięsa, chleba, czyli najważniejszych artykułów i sytuację uznano za tak poważną, że w ubiegłym poniedziałek zwołano w sprawie tej w starostwie zebranie nadzwyczajne, które oczywiście nie zrobiło nic mogło, bo wszelkiego rodzaju zarządzenia i postanowienia władz lokalnych będą bezcelowe, gdy czynnik rządzący same doprowadzają kraj do katastrofy.

Z jednej strony nasz słynny sejm pozwala producentom rolnym bezkarnie paskować, z drugiej zaś ministerja wydają pozwolenia na wywóz zagrańcę artykułów pierwszej potrzeby w olbrzymich ilościach, doprowadzając kraj do ruiny. Drożyżna i brak żywności doszły w Zagłębiu do takiej wysokości, że podobno organizacje robotnicze mają wystąpić o podwyżkę płac zarobkowych do 200 proc.

Sytuacja jest poważna a jeżeli tak dalej pójdzie, stanemy w obliczu groźnych następstw.

Z czarnej giełdy. Za spekulację na czarnej giełdzie na ul. Modrzejskiej w Sosnowcu pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej walciarze Abram Lejzorowicz i Izrael Liberman z Sosnowca.

Lisy dwunożne. Do kurnika Zygmunta Krzezińskiego przy ul. Konstantynowskiej nr. 9 w Sosnowcu zakradli się złodzieje, którzy skradli 7 kur. Na miejscu kradzieży pozostały tylko poukrywane lby kurze i pierze z kur zaduszonych. Lisami nocnymi są podobno dwaj bracia K., mieszkańcy dzielnicy konstantynowskiej.

Wypadek. W ub. tygodniu na dystansie Myszków-Nierada, na torze kolejowym znaleziono leżące nieprzytomności kontrolera biletowego Józefa Narbutowicza, z raną w głowie. Zabrano go na następny pociąg i przewieziono na kurację do szpitala w Zawierciu.

Mąż o dwóch żonach. Paweł Wolski z Góry Włodowskiej pod Zawierciem, będąc na robotach rolnych w Niemczech w Laborgu, przedtem żonaty, ożenił się w 1919 r. z Agnieszką Kucharczyk z Przestajnia pow. częstochowski. Przed kilku tygodniami dwużeniec porzucił drugą żonę i wyjechał niewiadomo dokąd. Kucharczykowa pozostała z dzieckiem poszukuje policją uciekiniera.

Pożar. W nocy, w środę, podczas burzy, piorun uderzył w stodołę Jakóba Kubały we wsi Tapkowiec pod Siewie-

rzem. Stodoła i nagromadzone zboże spłonęły doszczętnie. Straty wynoszą około miliona mk.

Przemysłnik. Mieszkaniec Koziegłów Władysław Jadowski usiłował przeprowadzić konia z granicy do Niemiec. Za usiłowanie przemyslnictwa Jadowski został pociągnięty do odpowiedzialności kryminalnej.

„Wisła” wzajemne towarzystwo ogniowe w Warszawie. W dniu 30 czerwca r. b. o 6 po południu odbyło się V zwyczajne zgromadzenie walne członków „Wisły”, wzajemnego towarzystwa ogniowego w Warszawie.

W roku ubiegłym towarzystwo wykazało znaczny rozwój w porównaniu z poprzednim rokiem operacyjnym, gdyż zebrano premii mk. 45,082,662,30 f. czyli o mk. 40,122,523,90 f. więcej niż w roku operacyjnym poprzednim.

„Wisła” pracuje pod wspólnym zarządem i dyrekcją z pokrewną instytucją ubezpieczeniową założoną przez wielki przemysł polski, mianowicie związkiem ubezpieczeniowym przemysłowców polskich.

Oba zakłady ubezpieczeniowe nie mają na celu zysków, pracując na podstawach ścisłej wzajemności, zwracając zyski ubezpieczonym.

Z ogólnego zysku, który za rok 1921 wyniósł: 10,160,900,87 fen. po odliczeniu na kasę przeznaczonej i pomocy pracowników „Wisły”, cele społeczne i inne pozycje odnosnych sum, zwraca się ubezpieczonym kwotę marek 9,016,532,40, co czyni 20 proc. na premję, z których 10 proc. w postaci zaliczenia na premję a 10 proc. na kapitał zapasowy na rachunek osobisty każdego z członków.

Na walnym zgromadzeniu dokonano wyborów władz, które ukonstytuowały się jak następuje:

Rada nadzorcza: 1) Dr. Biederman Alfred, 2) Broniewski, Kazimierz, 3) Brun Stefan, 4) Buhle Karol Teodor, 5) Eisenbraun Cezar, 6) Geisler Edward, 7) Geisler Karol, 8) Ginzberg Herman, 9) Paron Heinzl Juljusz, 10) Hoffrichter Karol, 11) Kernbaum Józef, 12) Kozłowski Jan, 13) Krusche Feliks, 14) Lubomirski Książę Andrzej, 15) Panenko Ludwik, 16) Patzer Jan, 17) Popowski Tadeusz, 18) Poznański Maurycy, 19) Rogowski Maciej, 20) Schweikert Robert, 21) Severin Alfons, 22) Werner Edward, 23) Zieliński Stefan.

Zarząd: 1) Dr. Berlinerblau Józef, 2) Eisert Emil, 3) Landie Edward, 4) Laurysiewicz Stefan, 5) Neuman Hugo, 6) Pfeiffer Władysław, 7) Schiele Feliks, 8) Skarga Piotr, 9) Szymański Stanisław, 10) Welisz Leopold.

Komisja rewizyjna: 1) Kamiński Edward, 2) Lilpop Henryk, 3) Olchowicz Konrad, 4) Czarowski Ludomir, 5) Steinert Karol, 6) Wolski Zygmunt, 7) Kryt Franciszek.

1682

Związek ubezpieczeniowy przemysłowców polskich. W dniu 30 czerwca r. b. odbyło się I-sze Zwyczajne Zgromadzenie Walne Członków Związku Ubezpieczeniowego Przemysłowców Polskich—Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń—założonego w dniu 25 marca 1920 roku przez Wielki Przemysł Rzeczypospolitej Polskiej.

Działalność swą „Związek” rozpoczął w dniu 5 lipca 1920 roku, pracując początkowo w Dziale Ogniowym, zaś 1 grudnia r. b. został uruchomiony Dział Transportowy i 1 stycz-

nia 1922 roku—Dział Kradzieżowy.

Od rozpoczęcia swej działalności „Związek” objął prowadzenie działającego już Towarzystwa „Wisła” Wzajemne Towarzystwo Ogniowe w Warszawie, oba więc Towarzystwa pracują pod wspólnym Zarządem i Dyrekcją.

Ze sprawozdania Zarządu przedstawionego Zgromadzeniu Walnemu, wynika, że przebieg operacji na ogół przedstawia się pomyślnie, jak widać z niżej przytoczonych cyfr:

W Dziale Ogniowym:

Zebrano składek marek 100.046.432.50. Straty wynoszą marek 11.378.700.94

W Dziale Transportowym. Zebrano składek marek 54.639.160. Straty wynoszą marek 14.109.697.

Zysk z operacji w Dziale Ogniowym marek 23.952.915.64.

Zysk z operacji w Dziale Transportowym mk. 597.592.27.

Władze Towarzystwa ukonstytuowały się jak następuje:

Rada Nadzorcza: 1) Dr. Biederman Alfred, 2) Buhle Karol Teodor, 3) Geisler Edward, 4) Heinzl Baron Juljusz, 5) Kernbaum Józef, 6) Kernbaum Max, 7) Krusche Feliks, 8) Lubomirski Książę Andrzej, 9) Ordega Michał, 10) Panenko Ludwik, 11) Patzer Jan, 12) Popowski Tadeusz, 13) Poznański Maurycy, 14) Rogowski Maciej, 15) Scheibler Karol, 16) Severin Alfons, 17) Skarbiński Stanisław, 18) Werner Edward, 19) Zychliński Józef.

Zarząd: 1) Dr. Berlinerblau Józef, 2) Eisert Emil, 3) Landie Edward, 4) Laurysiewicz Stefan, 5) Pfeiffer Władysław, 6) Schiele Feliks, 7) Sułowski Tadeusz, 8) Surzycki Stanisław, 9) Szymański Stanisław, 10) Welisz Leopold.

Komisja Rewizyjna: 1) Biederman Paweł, 2) Kotnowski Leopold, 3) Wicherkiewicz Aleksander, 4) Słaboszewicz Antoni, 5) Zieliński Feliks.

Walne Zgromadzenie uchwaliło z zysku w Dziale Ogniowym zwrot 20 proc. z premii z czego stosownie do §16 Statutu — 15 proc. (65 proc. zysku) zalicza się do Kapitału Zapasowego na Rachunek osobisty Członków, 5 proc. zaś będzie wydane w formie zaliczenia na premję. 1682

Ze stow. właścicieli nieruchomości. Ogólne zebranie członków stow. właścicieli nieruchomości w Sosnowcu, na ostatnim posiedzeniu, po referacie p. Adolfa Suligowskiego, dokonało wyborów uzupełniających do zarządu i komisji rewizyjnej:

Wybrani zostali do zarządu: S. Mrokowski, Fel. Janson, Fr. Kowalski, Z. Banasik, K. Wrzosek i S. Witkowski.

Do komisji rewizyjnej: H. Habelman, Gostomski, K. Staśko, W. Jeżewski i S. Jarosiński.

Zagał zebranie p. Szklarski, przewodniczył p. Wacław Kowalski, który zaprosił na asessorów: pp. J. Grosa, Utrackiego, St. Monsiora i St. Konópkę, a na sekretarza K. Wrzosek.

Za zebraniem tym zatwierdzono bilans za rok 1921 i uchwalono budżet na 1922 r.

Składki członkowskie podniesiono do mk. 800, 500, 300, 200 i 100 miesięcznie, zależnie od kategorii.

Handel w święta. Policja dąbrowska pociągnęła do odpowiedzialności cały szereg kupców za handel w niedzielę i święta.

Za łapówkę. Pociągnięto do odpowiedzialności karnej Abama Abenda z Janowa, który jadąc bez biletu, chciał biletowi na stacji w Dąbrowie dać łapówkę.

Kronika.

Kalendarzyk.

18

piątek

Dziś Firmina B. W.

Jutro Marjana Rufina

Wsch. słońca 4.43

Zach. 7.25

Osobiste. Starosta będziński, p. Aleksander Trzeciński powrócił.

Z życia stronnictw. Jutrzejsza piątkowa konferencja narodowego zjednoczenia ludowego w Sosnowcu będzie poświęcona rocznicy cudu nad Wisłą.

Echa burzy wtorkowej. Huragan, który przeszedł przez Sosnowiec we wtorek wieczorem, przewrócił wieżę strażacką przy remizie straży ochotniczej sosnowieckiej i zepsuł syrenę, wobec czego do czasu wzniesienia wieży i naprawienia syreny straż nie może ani czuwać nad bezpieczeństwem, ani się zwoływać w czasie ognia. Cała pomoc ograniczona będzie do wysłania pogotowia, złożonego z 4 ludzi, których jednak wezwać należy telefonicznie.

Urodzaj ziemniaków jest b. dobry. Stan zasiewów ziemniaków jest znacznie lepszy, niż w roku ubiegłym, a przestżeń zasiewu zwiększyła się o 10,6 proc., to znaczy o 295,661 ha. Ogólna przestrzeń obsadzona ziemniakami w roku bieżącym wynosi 2.146.400 ha. Produkcja zatem ziemniaków w tym roku będzie o 230.339 wagonów większa, niż w roku ubiegłym, co da możliwość znacznego eksportu nadmiaru ziemniaków zagranicę.

Aresztowanie zbrodniarza plebiscytowego. Aresztowano w Mysłowicach znanego zbrodniarza niemieckiego, niejakiego M., który podczas plebiscytu i powstań popełnił 6 morderstw politycznych.

Za każdego zabitego otrzymawał od orgeszu po 1,000 marek.

Do Czytelników „Iskry”. Najtańsze źródło zakupu towarów manufakturowych i najsuenniejsze wykonanie zamówień, jest tylko w Warszawskiej Spółce Manufakturowej Warszawa, Jasna 18 20 tel. 243—80, która posiada na składzie wszelkie towary manufakturowe. 1673

Prosimy wyżej wymienioną firmę nie zrównywać z innymi ogłaszającymi się firmami.

Czyja zguba? W 3 komisariacie p.p. w Będzinie znajduje się pudełko fornierowe z damską barderobą, znalezione w wagonie w Nowym Będzinie, które prawa właścicielka po udowodnieniu prawa własności, może odebrać.

I tym nie darują. Do mieszkania dozorca więziennego A. Hepnera, zamieszkałego przy ul. Wapiennej, zakradł się podczas nieobecności domowników złodziej i skradł różne rzeczy, wartości 160 tysięcy mk.

Orgje drożyzniane. W Dąbrowie, jak zresztą w całym kraju, znikł raptownie cukier, który jednak można dostać u żydów po 400—500 mk. za funt.

Jeżeli ktoś waha się przy nabyciu, kupiec zapewnia, że niechętnie sprzedaje cukier, którego cena dojdzie wkrótce do 1000 mk. Ładna perspektywa!

Ofiara.

Na inwalidów wojennych ściągnięto jako karę od robotników cegielni w Sielcu 1150 mk.

Skrzynka do listów.

Kilka słów odpowiedzi.

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w swym poczytnym piśmie parę słów w odpowiedzi p. Timoszkowi.

Nawoływania p. Timoszuka do rzemiosła, jest to głos wołającego na puszczy. Daremne będą nawoływania dotąd, dopóki przemysłowcy i społeczeństwo tak będzie traktowało rzemieślnika, jak dotychczas. Nie brak jest w Polsce, a przynajmniej u nas w Zagłębiu wykwalifikowanych i wykwalifikowanych rzemieślników. Rozejrzyjmy się tylko pomiędzy ludźmi, a przekonamy się, jak bardzo dużo znajdziemy najlepszych i najzdolniejszych różnych sił rzemieślniczych, obecnie zatrudnionych w innych gałęziach pracy. Rzemieślnik metalowy i drzewny, lichy wynagradzany za swą pracę, jeszcze za przedwojennych czasów wprost głodem przymierał, a w fabrykach na gorszej stopie był postawiony, niż prosty robotnik i zarobek taki sam otrzymywał jak ten, co nie miał wykształcenia zawodowego. W końcu chcę nadmienić, że jeżeli społeczeństwo polskie nie będzie popierało prywatnego polskiego rzemieślnika, a przemysłowcy nie zwrócą na niego bacniejszej uwagi, mając na uwadze kto tańszy, ten lepszy, dobrego rzemieślnika mieć nie będziemy.

Z poważaniem
Henryk Kollawski,
były rzemieślnik.

Sosnowiec d. 3. VIII 22

Kronika kielecka.

Obchód 8-iej rocznicy wkroczenia strzelców do Kielc. Bardzo pomysłowo i udatnie zorganizował komitet obchodowy to święto strzeleckie. Po mszy w kościele garnizonowym rozwinął się pochód z udziałem wojska i niektórych organizacji oraz instytucji oraz sporym zastępem publiczności. Towarzyszyły pochodowi 2 orkiestry: kolejowa i strażacka. Niesiono portret naczelnika państwa. Przed pamiątkową tablicą na murach ratusza pochód przystanął. Ze specjalnej trybuny wygłoszono 2 przemówienia. Piękną była mowa p. majora Kicki. Z przed ratusza, pochód ruszył do siedziby strzelca, na zbiegu ul. 3 maja z siośa Krakowską. Tu nastąpiły nowe przemówienia, z których jedno szczególnie zasadnicze i wymowne, mianowicie p. Broniewskiego Wł. kap. rezerwy i delegata centrali strzeleckiej (z Warszawy).

Następnie, pochód rozwiązało a w siedzibie strzelca odbył się raut towarzyski. Wieczorem, w sali teatralnej urządzono akademję, z działem koncertowym i przedstawieniem scenicznym. Odegrano 3 aktową sztukę: „Porucznik I pułku”, w której amatorki i amatorowie wykazali dużo inteligencji i sumienności. Ozdobą jednak tego wieczoru była część muzyczna i przepiękny kwartet. Słowo wstępne wygłosił z prawdziwą znajomością wypadków historycznych i wielką swadą p. Ignacy Miciński.

Ze sportu.

Match Sosnowiec I Victorja z Laurahuty 0 : 2.

W ubiegłą niedzielę na boisku klubu sportowego „Sosnowiec”, odbyły się zawody w piłkę nożną, między „Sosnowcem” I, a „Victorją” z Laurahuty.

Zawody należały do bardzo zajmujących, a licznie zebrana publiczność z zajęciem przyglądała się przebiegowi gry.

Niestety, porażkę naszego klubu należy przypisać nieudolności ataku „Sosnowca”, który w pozycjach podbramkowych zdradzał brak orientacji oraz zdecydowanych strzałów do bramki.

Przewaga „Victorji” w pierwszej połowie była znaczną i klęska „Sosnowca” byłaby większą gdyby nie gra bramkarza, który wspaniale chwycił wszystkie strzały.

Obie strony w grze niedzielnej cechowała pewna brutalność, która szczególnie w grze „Victorji” przejawiała się. Dwie bramki zdobyła „Victorja” w pierwszej połowie w 33 i 42 minucie.

Rogów 3 : 5 na korzyść Victorji.

Sędzia może poraz pierwszy dobrze opanował grę, a zdecydowanym stanowiskiem przy czynił się do utrzymania gry na poziomie sportowym. Nadmienić w końcu należy, że klub „Sosnowiec” wystąpił w swym najlepszym składzie, a udział wzięli następujący gracze: Sularz w bramce, Kaziubdzki i Kręzel w obronie, Malajka, Dzidowski, Pladek w pomocy, Wroński, Sozański I, Gałuszka, Puz, Sozański II w ataku.

A. W.

K. S. Sosnowiec — K. S. Victorja 2 : 0.

Dnia 15 sierpnia odbyły się oddawna oczekiwane przez tutejsze sfery sportowe, za-

wody w piłkę nożną, między K. S. „Sosnowiec I” a K. S. „Victorją”.

Ponieważ oba te kluby były najpoważniejszymi pretendentami do tytułu „mistrza Zagłębia Dąbrowskiego” na rok bieżący, więc też zaciekawiona publiczność rekordowo przybyła na boisko, jakkolwiek pojawienie się wiadomości o zawodach nastąpiło w ostatnim dniu i to na kilka godzin przed rozegranie niniejszych zawodów. Z osiągniętych w ostatnich czasach wyników, z góry można było się spodziewać zwycięstwa K. S. „Sosnowiec”. Sam przebieg gry był bardzo zajmujący, a przewaga „Sosnowca” była widoczna.

Dwie bramki, uzyskano z pięknych kombinacji i to w 12 minucie przez Sozańskiego i 29 minucie przez Gałuszkę. Jedną natomiast bramkę uzyskał przez K. S. „Sosnowiec”, sędzia z niewiadomych przyczyn nie uznał.

Rozumie się, że winę w tym wypadku ponosi K. S. „Victorja”, który na tak ważne zawody nie opatrzył bramek w siatki.

Zawody prowadził bardzo poprawnie p. Seidner, sprzedawczony z Krakowa.

Tak więc tytuł „mistrza Zagłębia Dąbrowskiego” na rok 1922, przypadł klubowi „Sosnowiec”.

Egzamina sędziowskie.

Egzamina sędziowskie w krakowskim okręgu piłki nożnej odbędą się w środę 16 b.m. w lokalu P. Z. P. N. Wiślana 2, o godzinie 7 wieczór.

Ciekawe cyfry.

Ogromne niezadowolenie wywołała wśród zawodowych graczy angielskich redukcja płac, wyrażająca się w umniejszeniu zasług tygodniowych o jednego funta szterlinga.

Zamiast dziewięciu będą profesjonalni angielscy pobierać obecnie tylko ośm funtów tygodniowo, co daje bądź co bądź ładną sumkę 200.000 mkp.

Te zawrotne cyfry błędną jednakże zupełnie wobec astronomicznych wprost żądań Dempsey’a, który za przyszły match bokserki o mistrzostwo świata zażądał 300.000 funtów szterlingów, to zn. siedmiu i pół miliardów marek polskich.

Jest to chyba rekord w swoim rodzaju.

Wędrówki miłosne węgorka.

Sosnowiec, 17 sierpnia.

Od lat 2,000 daremnie starali się uczeni rozwiązać zagadkę rozmnażania się węgorka. Od roku 1906 uczoney duński dr. Schmidt rozpoczął swoje badania nad zagadnieniem i w tym celu odbywał dłuższe morskie podróże. W jednej z tych podróży udało mu się we wschodnich częściach oceanu Atlantyckiego ustalić, że przetrzyszczone, w formie liścia wierzbowego na 17 i pół mm. długie rybki, znajdujące się tam w wielkich liczbach nie są niczym innym, jak poczwarkami węgorka. Na statkach „Tor” i „Dana” w latach następnych krążąc po oceanie Atlantyckim, morzu Śródziemnym i po wodach Indji Wschodniej Schmidt tarłisk tej tajemniczej ryby. W ostatniej z tych podróży, która trwała 11 miesięcy, a którą finansowo umożliwiła duńska fundacja Karlsberg, udało mu się nareszcie dotrzeć do dna tajemnicy. Teraz statek „Dana” wrócił do kraju, a z wywiadów, udzielonych zaintereso-

wanym, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Dowiedziona jest rzeczą, że tarliska rzecznych węgorzy europejskich znajdują się w zachodniej części oceanu Atlantyckiego, tuż przed zatoką Meksykańską. Tu wędrują wszystkie europejskie węgorze celem zapłodnienia. Tu składają ikrę, z której wylęgają się miniaturowe poczwarki. Dr. Schmidt przywiózł do Europy jaja, jak i okazy małutkiej poczwarki na pół centymetra długiej. Poczwarki wędrują powoli z prądem golfowym z wód amerykańskich do wybrzeży europejskich. Podczas tej wędrówki rosną do długości 7 i pół cm. Dopiero w czwartym roku, po przybraniu walcowatej formy węgorza, młode rybki dobijają do wybrzeży europejskich i stąd wchodzą w rzeki.

Jak dowcip uratował życie księdzu i adwokatowi.

Niezwyczajna historia o bandycie pod łóżkiem.

Poznań, 18 sierpnia

„Kurjer Poznański” donosi: Pewien znany ze swych dowcipów adwokat poznański, p. Kazimierz Z., odwiedził onegdaj pod Gnieznem przyjaciela swego ks. proboszcza Kl.

Ponieważ wieczór był prześliczny, udał się gospodarz ze swoim gościem zamiast do jadalni, na wieczerzę do pokoju sypialnego z którego otwarta na ścieżaj weranda rozciągała przepyszny widok na kojący duszę i spokój parku i wschodzącego księżyca. Na tle tak romantycznego nastroju dwaj starsi przyjaciele cofnęli się myślą wstecz w one lata młodości, kiedy „to bywało”...

Adept Temidy siał dowcipami, a proboszcz trząsł się poprostu od śmiechu. Nagle, kiedy kaskady śmiechu przycichły usłyszano jak gdyby echo konwulsyjnego chichotu z pod łóżka. Dwóch przyjaciół zdębiało. Po

Ekspedycja natrafiła dalej na bardzo wiele ciekawych zjawisk ze świata zwierzęcego. Z głębokości 5,000 metrów wydobyto „djab a morskiego” — rybę, z której głowy wystaje drut, zakończony kulą świecącą na czerwono. Także i inne ryby, znajdujące się w tej głębokości zaopatrzone są w podobne świecące kule (co robi wrażenie, jak gdyby pływały one z zapalonemi latarniami).

Co do temperatury wody, to stwierdzono, że w głębokości 6 tysięcy metrów wysokość jej sięga 2 st. ciepła i to na całej przestrzeni od równika aż do dalekiej północy.

Pozatym ekspedycja przywiozła bogate zbiory, którymi obdzielone zostaną poszczególne instytuty naukowe.

uprzątomnieniu zabrali się, przy zachowaniu wszelakich środków ostrożności, do zbadania źródła tajemniczego odgłosu śmiechu.

I okazało się, że pod łóżkiem leżał z rewolwerem bandyta, który na skutek dowcipów obydwu przyjaciół, nie mógł, jak potem sam do tego się przyznał, powstrzymać się od wybuchu śmiechu.

Cały epizod zakończył się tym, że gościnny proboszcz nałat skruszonemu opryskowi szklankę wina, a potem wspólnie ze swoim przyjacielem za pomocą kopnięcia nogą wyrzucił go za drzwi.

Jeszcze na podwórzu słysząc było serdeczny śmiech rzeźmiesza, znajdującego się widocznie na dobrych dowcipach, a gospodarz dziękował przy dalszej rozmowie swemu przyjacielowi za uratowanie życia.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon).

Wybory nie będą odroczone.

Warszawa, 17 sierpnia.

Na wspólnym posiedzeniu komisji konstytucyjnej spraw zagranicznych zapadła decyzja nieodraczania terminu wyborów. Jutro ukaże się dekret ogłaszający termin wyborów na 5 listopada zgodnie z postanowieniem sejmu.

Autonomia dla Galicji Wschodniej.

Warszawa, 17 sierpnia.

Dnia 9 września zbierze się komisja konstytucyjna celem rozpatrzenia projektu rządowego w sprawie autonomii wojewódzkiej dla Galicji Wschodniej. Dnia 12 września rozpocznie się sesja jesienna sejmu, której głównym zadaniem będzie powzięcie decyzji w sprawie tegoż projektu.

Straszną katastrofą w Pucku.

Puck, 17 sierpnia.

Podczas zawodów hydroplanowych w Pucku zdarzyła się straszną katastrofą. Jeden z hydroplanów wznosił się w górę, mając rzucić bomby do morza. Jedna z bomb spadła między przyglądającą się na wybrzeżu publiczność, zabijając 10 osób i raniąc 30. Mini-

sterstwo spraw wojskowych wysłało bezzwłocznie do Pucka specjalną komisję śledczą dla przeprowadzenia śledztwa.

Kongres unji międzyparlamentarnej w Wiedniu.

Wiedeń, 17 sierpnia.

Dnia 28 bm. rozpocznie się tu 20-ty kongres unji międzyparlamentarnej poświęcony specjalnie sprawom rozbrojenia i ochronie mniejszości narodowych.

Umowa celna między Łotwą a Polską.

Ryga, 17 sierpnia.

Rząd łotewski wysłał w najbliższym czasie do Wilna delegację celem rozpoczęcia rokowań z Polską w sprawie zawarcia umowy komunikacyjnej i celnej.

Giełda urzędowa

Warszawa, 16 sierpnia.

Dolary 7,750
Funtów szterl. 34.600
Franki franc. 610
Marki niem. 7,9
Kor. czeskie 240
„ austr. 11

BIURO MIERNICZE

S. KOZŁOWSKI i S-ka.

Sosnowiec, Kółkajata 6. II p.
Biuro czynne od 9 rano do 4-jej po poł. 1619